

# Sprawozdanie

Komisji administracyjnej z przedłożenia Wydziału krajowego o biurach  
pośrednictwa pracy.

## Wysoki Sejmie!

Publiczne biura pośrednictwa pracy, wprowadzone w życie na podstawie ustawy z 16. marca 1904 Nr. 56 Dz. u kr., mają za cel główny: uregulowanie nie-normalnego stosunku pomiędzy popytem a podażą pracy.

Obecnie osądzić jeszcze trudno, o ile biura zadanie swoje spełniają, gdyż okres działalności ich obejmuje zaledwie kilka miesięcy. Z przedłożenia Wydziału krajowego wnosić tylko można, iż Wydział krajowy usiłuje nową tą organizacją kierować zgodnie z duchem ustawy, a sąd o rezultacie usiłowań można będzie wydać dopiero, gdy z zamknięciem roku administracyjnego Wydział krajowy przedłoży obfitszy materiał i wykaże nietylko liczbę zgłoszeń, ale i sposób załatwienia tychże.

Celem wprowadzenia ustawy w życie poczynił Wydział krajowy wszelkie kroki w ustawie wskazane, a w szczególności ułożył i wydał wzorowy statut dla biur powiatowych, przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzony, wydał dla nich instrukcję służbową i manipulacyjną, oraz ustanowił taryfę opłat, wedle której pracodawcy krajowi opłacać mają od 40 gr. do 1 K za dostarczonego robotnika lub sługę, zagraniczni zaś po 2 marki.

Komisya przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości ustanowienie niskich opłat, gdyż nie należy o tem zapominać, że biura pośrednictwa pracy mają charakter opiekuńczo społeczny, a nie handlowo-zarobkowy, że przeto usługi swoje spełniać winny jak najtaniej. Rady powiatowe nie powinnyby kłaść nacisku na zbyt daleko idącą oszczędność w urzędzeniu biur pośrednictwa pracy, bacząc zawsze na to, że obciążenie to nie jest w żadnym stosunku do ważności zadania i doniosłości celów, jakie biura pośrednictwa pracy mają do spełnienia.

Wydział krajowy rozesłał okólnik do wszystkich Reprezentacyj powiatowych, w którym zażądał powzięcia uchwały, jakie stanowisko zajmują one w sprawie zakładania biur pośrednictwa pracy. W odpowiedzi na ten okólnik oświadczyło się 20 Rad powiatowych za założeniem, 29 przeciw założeniu, a 25 Rad powiatowych nie powzięło dotąd stanowczej decyzji. Komisya rozpatrując położenie geograficzne utworzonych biur, zwrócić musi uwagę, czy dla skompletowania sieci biur, zwłaszcza w zachodniej części kraju i dla odpowiedniego zorganizowania już istniejących biur nie należałoby zażądać przyspieszenia decyzji ze strony tych 25 Rad powiatowych, które jeszcze nie dały stanowczej odpowiedzi co do założenia własnych biur lub też co do połączenia się z temi, które już istnieją albo powstać mają. Komisya ma tu na myśli szereg powiatów, w kwestyi pośrednictwa pracy interesowanych a graniczących z powiatami mającemi już swoje biura albo mającemi je założyć.

Przed wejściem w życie ustawy było już założonych w kraju sześć biur, mianowicie cztery biura powiatowe w Białej, Brodach, Tarnobrzegu i Kolbuszowoy, oraz dwa biura miejskie, we Lwowie i Stanisławowoy. Biura te zostały wezwane do przeprowadzenia reorganizacji na podstawie ustawy o biurach pracy. Reorganizacja jednak nie została jeszcze przeprowadzoną w biurze powiatowem w Kolbuszowoy,

oraz w biurach miejskich we Lwowie i Stanisławowie. Powiatowe biuro pracy w Białej zostało zwinięte, a w jego miejsce założono biuro w Oświęcimiu na zasadzie nowej ustawy. Biuro to podjęło się trojakiego zadania: 1. pośrednictwa pracy dla powiatu bialskiego; 2. pośrednictwa dla robotników sezonowych szukających pracy w Niemczech, a pochodzących z tych powiatów, w których na razie niema publicznych biur; wreszcie 3. udzielania pomocy dla wszystkich robotników, którzy przez pośrednictwo innych biur w kraju, wyjeżdżają za zarobkiem do Niemiec.

Jak sam Wydział krajowy w swoim sprawozdaniu przyznaje, biuro w Oświęcimiu ma bardzo ważne zadania, a skutkiem swego geograficznego położenia stać się ono powinno, jako stacya graniczna, punktem zbornym dla robotnika idącego za granicę i stamtąd powracającego. Jest to więc wyjątkowy i ważny posterunek, któryby otoczyć należało troskliwą opieką tak ze strony Wydziału krajowego jak i ze strony władz politycznych.

Komisyja sądzi, iż właśnie ta stacya nadawałaby się szczególnie do wykonywania nad wychodźcami opieki, przekazanej Wydziałowi krajowemu w §. 13. ust. c) ustawy, i że biuro to należałoby zaopatrzyć w takie urządzenia i tak je uposażyć, aby zadanie swoje pod względem ochrony robotnika od wyzysku skutecznie spełniać mogło. Komisyja ma tu na myśli: dodanie biuro do pomocy służby policyjnej, ustanowienie przy biurze kantoru wymiany pieniędzy, najem odpowiedniego lokalu na urządzenie schroniska, urządzenie taniej kuchni i t. p. urządzenia.

Komisyja nie stawia rezolucyi w tym kierunku, wypowiada tylko swoje zapatrywanie do ewentualnego zużytkowania przez Wydział krajowy.

Według sprawozdania Wydziału krajowego było w okresie sprawozdawczym czynnych biur pracy 15, mianowicie 14 powiatowych biur: w Bochni, Brodach, Buczaczu, Kołomyi, Limanowy, Łańcucie, Mościskach, Myślenicach, Nisku, Oświęcimiu, Rzeszowie, Sanoku, Tarnobrzegu i Kolbuszowy, oraz miejskie biuro we Lwowie.

Dołączony do sprawozdania Wydziału krajowego wykaz statystyczny zgłoszeń za pierwsze półrocze 1905 przedstawia działalność tych biur, a przytoczone tam cyfry stwierdzają przedewszystkiem, jak potrzebnem było zaprowadzenie publicznej instytucyi dla pośrednictwa pracy.

W tych kilku miesiącach działalności biur wspomniany wykaz notuje:

1. zgłoszonych przez pracodawców w kraju 5.576 wolnych miejsc;
2. szukających pracy w kraju 24.242;
3. zgłoszonych przez pracodawców zagranicznych 1.570 wolnych miejsc;
4. szukających pracy za granicą 18.327.

Cyfry te więc dowodzą — jak na początek — dość znacznego ruchu, a co ważniejsza, liczba ogólna szukających pracy 42.569 dowodzi budzącego się zaufania do tej nowej instytucyi.

Uderzającą jest tylko słaba podaź pracy; ogółem 5.576 wolnych miejsc, zgłoszonych przez pracodawców w kraju utrudnia biurom niezmiernie działalność.

*Ażeby spełnić zadanie w duchu ustawy i zaspokoić korzystnie dla pracujących popyt w kraju, co jest jednym z najważniejszych postanowień ustawy, należy dążyć do zmiany dzisiejszych stosunków w gospodarstwie rolnem pod względem najmu dziennego robotnika, mianowicie w tym kierunku, ażeby robotnik znaleźć mógł zarobek na cały sezon roboczy, t. j. od wiosny do zimy, a przynajmniej na pewien dłuższy okres roboczy, więc wiosenny, letni, lub jesienny. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że jedną z najważniejszych przyczyn, która wywabia robotnika za granicę, jest fakt, iż tam znajduje robotę kontrakową od wiosny do zimy, że więc ma zapewniony drogą umowy zarobek na cały ten przeciąg czasu.*

Stosunki robotnicze w gospodarstwach naszych zdawna opierają się na utrzymywaniu bardzo nielicznej czeladzi stałej, potrzebnej do obsługi inwentarza, cała zaś robocizna rolna dokonywana jest przez najemnika dziennego, którego w pewnych okresach używa gospodarstwo w bardzo znacznej liczbie a pozatem zupełnie się bez najemnika obchodzi. Są to stosunki przestarzałe i pod tym względem pójść musimy za przykładem innych krajów sąsiednich, jak n. p. Księstwa poznańskiego, i urządzić się w ten sposób, aby przez stosowny podział pracy, i przez odpowiednie zestawienie zapotrzebowania sił roboczych na rok następny, oznaczyć z góry, jaka liczba robotnika potrzebną będzie dla danego gospodarstwa, tak, ażeby przez cały sezon roboczy stale znalazła zatrudnienie i odpowiedni zarobek. Na takie uregulo-

wanie stosunków wpływałby mogła stopniowo akcyja agitacyjna, zainicjowana przez c. k. Towarzystwa rolnicze i Wydziały Rad powiatowych, zwłaszcza w tych okolicach, gdzie w najgorętszych czasach robót rolnych odczuwać się daje brak robotnika.

Chodziłoby więc o to, aby pracodawcy rolni w dobrym zrozumieniu swojego interesu zdobyli się na krok stanowczy, zbadali naprzód potrzebę najmu w swoich gospodarstwach, obliczając się tak, ażeby pracę dokonywaną od czasu do czasu większą liczbą dziennego najemnika, zastąpić pracą akordową i wykonywaną stale przez mniejszą ilość robotnika kontraktowego. W ten sposób wykalkulowaną ilość najemnika winniby pracodawcy zgłosić następnie przed upływem roku kalendarzowego do biura, podając okres czasu, na jaki stale najemnika potrzebują.

Wówczas byłoby możliwem scentralizowanie w krajowem biurze ewidencji popytu i podaży z początkiem roku, t. j. w tej stanowczej chwili, kiedy się załatwiać powinno najważniejsze i największe transakcyje między pracodawcami a szukającymi pracy na roli. Wówczas byłoby zadaniem Wydziału krajowego zwołać kierowników wszystkich biur na konferencyę w celu załatwienia zgłoszeń z korzyścią zarówno dla tych, co zarobku szukają, jak i dla pracodawców.

Biuro krajowe mając przed sobą wczesnie przed rozpoczęciem robót wiosennych całokształt stosunków popytu i podaży w kraju, a zarazem zgłoszenia pracodawców z poza kraju, będzie miało możność spełnienia swojego głównego posłannictwa pod okiem Wydziału krajowego, który pokieruje sprawą tak, jak tego wymaga interes kraju.

Komisya administracyjna nie stawia w tym kierunku rezolucyi, ale tego rodzaju skombinowanie popytu i podaży pracy z początkiem roku — o ile możności wcześniej przed rozpoczęciem robót wiosennych, uważałaby za nader pożądane, zarówno ze względów rzeczowych jak formalnych; uniknęłoby się bowiem przez to długich, a bez tego nieuniknionych biurokratycznych załatwień, co zaś ważniejsza, rzecz cała zostałaby jednolicie z uwzględnieniem interesu ludności całego kraju w Wydziale krajowym przeprowadzoną.

Niemalą przeszkodę w spełnieniu zadania biur upatruje Komisya w braku gwarancyi dla pracodawcy, iż zamówioną ilość robotnika rzeczywiście w terminie otrzyma. Podczas gdy pracodawca ze swej strony przedstawia wszelką pewność dla robotnika, raz dlatego, iż pracę zadatkuje, powtóre, iż u niego odszkodowania z łatwością poszukiwać można, natomiast pewności ze strony robotników pracodawca przy użyciu biur pośrednictwa pracy nie ma. Pewność zaś taką daje mu prywatny pośrednik, który ręczy swym majątkiem za ilość zakontraktowanych robotników i za udzielone dla nich zadatki. Otóż w tym kierunku winien Wydział krajowy postarać się o obmyślenie sposobu, by pracodawca mógł mieć pod tym względem możliwą gwarancyę, co wpłynie niezawodnie dodatnio na zaufanie pracodawców do biur pośrednictwa pracy.

Dalszą przeszkodą są agenci, koncesyonowani i pokątni, którzy zagrożeni w swojej egzystencji, wzięli się obecnie do tem gorliwszej roboty, rozwinęli i rozwijają agitacyę przeciwko publicznym biurom, utworzonym na podstawie ustawy.

Szczególniej szkodliwą jest działalność pokątnych agentów i tak zwanych pełnomocników koncesyonowanych agentów. Według aktów Wydziału krajowego, odnoszących się do tego przedmiotu, wyszedł na jaw n. p. taki fakt, iż pewien agent, który został pozbawiony własnej koncesyi, werbuje obecnie robotników jako pełnomocnik innej firmy koncesyonowanej, albo n. p. fakt, iż córka zmarłego agenta werbuje robotników również na podstawie pełnomocnictwa innego agenta.

Stwierdzone aktami Wydziału krajowego fakta te wskazują, że lokalne władze polityczne nie dość energicznie czuwają nad wykonywaniem ustaw i że za mało zwracają uwagi na obchodzące ustawę postępowanie agentów. Wielką i skuteczną pomoc mogłaby oddawać w tym względzie żandarmerya, która o każdym kroku agentów może z łatwością mieć informacye i śledzić szkodliwą ich działalność.

Obok tępienia pokątnych agentów i karania koncesyonowanych za wykroczenia przeciw koncesyi, sądzi Komisya, iż byłoby bardzo pożądane, aby c. k. Starostwa objaśniały naczelników gmin o pożyteczności biur na rokach urzędowych, a to zwłaszcza w czasie kiedy się rozpoczyna ruch robotników poszukujących pracy.

Towarzystwa rolnicze, Wydziały powiatowe, Kółka rolnicze, duszpasterze, nauczyciele, pisma ludowe i wogóle ludzie dobrej woli oddały mogli wielkie usługi tej doniosłej sprawie.

W końcu Komisya administracyjna wyraża przekonanie, iż Wydział krajowy kierując tą młodą instytucją, użyje wszelkich dróg i środków, aby jej zapewnić spełnienie tyle ważnego ekonomiczno-społecznego zadania, przyczem niewątpliwie c. k. Rząd krajowy jak dotychczas tak i nadal użyczy Wydziałowi krajowemu swej skutecznej pomocy.

Na podstawie powyższego wywodu Komisya administracyjna wnosi:

**Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie publicznego pośrednictwa pracy z dnia 11. sierpnia 1905 l. 76.460 do wiadomości.

Zastępca przewodniczącego:

*Gniewosz.*

Sprawozdawca:

*Z. Tarnowski.*